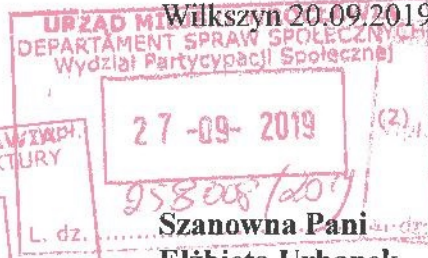




PP2662061

Wilkszyn 20.09.2019

*Szanowne Pani Dyrektor,*

Szanowna Pani
Elżbieta Urbanek
Dyrektor Departamentu
Infrastruktury i Transportu
Ul. Gabrieli Zapolskiej 4
50-032 Wrocław

W imieniu mieszkańców Wilkszyna, których reprezentuję jako radna Gminy Miękinia, oraz miejscowości blisko sąsiadujących z Wilkszynem, zwracam się z wielką prośbą dotyczącą zmiany obecnej trasy linii podmiejskiej nr 923 obsługiwanej przez Dolnośląskie Linie Autobusowe

Trasa linii nr 923 została **radykałnie zmieniona** w lipcu 2019 r. – bez konsultacji z naszą społecznością i bez uwzględnienia wszystkich argumentów z pkt. widzenia korzystających z niej pasażerów. Przez wiele lat linia podmiejska nr 923 kursowała z Wilkszyna do pętli Leśnica przez ulicę Jeleniogórską. Magistrat podjął decyzję o zmianie trasy linii 923 od Wilkszyna, przez ulicę Główną i Królewiecką, do Stadionu Wrocław.

Argumenty, które były wymieniane przez wrocławski magistrat przy zmianie trasy to: korki przy wyjeździe z ulicy Jeleniogórskiej na Średzką i opóźnienia z tym związane, mocne obciążenie pętli w Leśnicy oraz duża grupa pasażerów, którzy dojeżdżają do szkół czy pracy do centrum Wrocławia.

Innym argumentem jaki usłyszeliśmy był postulat Rady Osiedla Maślice, która wnioskuje do Wydziału Transportu o wzmocnienie obsługi ulicy Królewieckiej w związku z rozbudową osiedli mieszkaniowych w tym rejonie, zapewniając dojazd do szkół przy ulicy Karpnickiej i Suwalskiej oraz do sieci handlowych tj. Biedronka, Npark, Lidl czy Pasaż Królewiecki.

My mieszkańcy Gminy Miękinia, szczególnie prawie 2-tysięcznego Wilkszyna, staramy się zrozumieć wszystkie aspekty, które zadecydowały o tak radykalnej zmianie trasy linii. Niestety po prawie 3-miesiącach od zaistniałej zmiany nie jesteśmy w stanie z nimi zgodzić i korzystać z tej zmiany.

Z naszej perspektywy, użytkowników, którym linia podmiejska 923 powinna być głównie dedykowana w celu komunikacji z Wrocławiem, wprowadzona zmiana jest nie do przyjęcia i powoduje że pasażerowie z Wilkszyna i okolicznych miejscowości przestali w większości korzystać z linii nr 923. Odbłyło się wiele spotkań, rozmów oraz wymiany korespondencji w tej sprawie. Jako przedstawicielka mieszkańców chcę przedstawić nasze argumenty i problemy związane z takim przebiegiem trasy jaki jest w chwili obecnej.

Po pierwsze: KORKI. Korki na wyjeździe z ulicy Jeleniogórskiej w ul. Średzką, które były argumentem magistratu za zmianą trasy linii nr 923, są nieporównywalnie mniejsze z tymi, które tworzą się od wielu lat przy ulicy Główniej i ulicy Królewieckiej. Jest to trasa wyjazdu z miasta dla osiedla Stabłowice, ale też droga wyjazdowa dla mieszkańców Gminy Miękinia z takich miejscowości jak Wilkszyn, Pisarzowice, Brzezina, Brzezinka Średzka, Wilkostów, Prężyce czy Lenartowice. Od wielu lat natężenie ruchu drogowego zwłaszcza w godzinach porannych oraz popołudniowych jest jednym z największych problemów z korkami w tej części Wrocławia. Dodatkowo czas podróży wydłuża częste zamykanie szlabanu na przejeździe kolejowym przy ulicy Główniej. Wg prognoz magistratu czas dojazdu autobusu z Wilkszyna na stadion to 20 minut. W codziennej, powszechnej praktyce to czas nierealny, z powodu korków na ul. Główniej i Królewieckiej w godz. szczytu komunikacyjnego, kiedy czas przejazdu autobusu linii podmiejskiej nr 923 wydłuża się o kolejne 20-30 min. Zatem odcinek 10,4 km do tramwaju, który jest najczęściej dalszym środkiem komunikacji do miejsca pracy czy szkoły pokonujemy w 40 min...

Po drugie: MOŻLIWOŚCI KOMUNIKACYJNE. W Leśnicy dalsze kontynuowanie dotychczasowej trasy linii nr 923 było możliwe w wielu różnych kierunkach za pośrednictwem autobusów nr 101, 148, 403 i 409, tramwajami 3, 10 i 20. Ponadto dla mieszkańców naszej Gminy, których kierunek pracy czy szkoły to trasa Środa Śl.-Legnica w Leśnicy dostępna jest przesiadka na PKP i dalsza podróż pociągiem. W tym miejscu należy też podkreślić, iż siedziba UG Miękinia oddalona o prawie 20 km. Dla mieszkańców możliwość połączenia z UG lub placówką poczty polskiej, która mieści się w Mrozowie zapewnia

jedynie węzeł przesiadkowy w Leśnicy – ze stadionu przy ulicy Królewieckiej nie jest to możliwe.

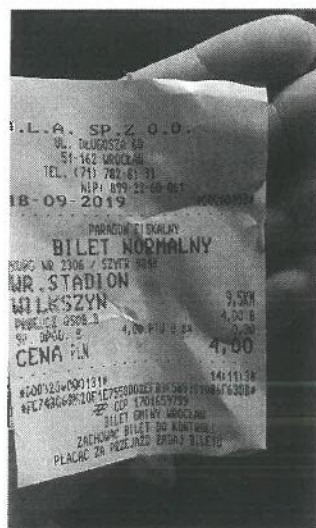
Po trzecie: INFRASTRUKTURA W Leśnicy nasi mieszkańcy mają dostęp do punktów usługowych, olbrzymiej ilości obiektów handlowych, gastronomicznych, zdrowotnych. **W przypadku pętli Stadion to tylko kilka dyskontów spożywczych po drodze.** Dojeżdżając zatem z centrum do Leśnicy w oczekiwaniu na autobus 923 można załatwić wiele spraw. W przypadku dojazdu na stadion czeka nas siedzenie na opuszczonej pętli i wyczekiwanie na spóźniony autobus bądź jeden tramwaj, z którego i tak większość z naszych mieszkańców przesiada się w kolejny aby dotrzeć w docelowe miejsce. Warto tu również wspomnieć o **bezpieczeństwie naszej młodzieży** uczęszczającej do wrocławskich szkół, która wielokrotnie była zaczepiana na przystanku przy stadionie przez kierowców TIRów zaparkowanych obok. Zimą o godz 16-17, gdy będzie już ciemno nie jest to bezpieczne miejsce na oczekiwanie na transport do domu.

Po czwarte: PRZESIADKI. Z obserwacji, które prowadzimy **mieszkańcy Wrocławia nie wsiadają do linii 923.** Czekają na autobusy miejskie 102 lub 103. Wynika to chyba z obawy o zakup biletu u kierowcy, w przypadku braku posiadania karty Urban Card. Dla naszych mieszkańców, zwłaszcza osób starszych i dzieci przesiadka w autobus linii 101 do Leśnicy i przemieszczanie się po skrzyżowaniu nie jest zbyt wygodnym rozwiązaniem, ani czasowo, ani pod kątem bezpieczeństwa.

Na potwierdzenie powyższych argumentów przesyłam **listy poparcia z podpisami 570 mieszkańców Wilkshyna, Pisarzowic, Brzeziny.** W listach przeprowadziliśmy krótką ankietę o częstotliwości korzystania mieszkańców oraz wieku pasażerów. Każdemu z tych mieszkańców oraz naszym dzieciom bardzo zależy na powrocie kursów linii podmiejskiej nr 923 do Leśnicy, ponieważ tam są dla nas optymalne możliwości aby dostać się szybko do pracy i do szkoły. Jest również lista osób, którym odpowiada obecny kurs na Stadion – tych osób zgłosiło się do mnie **zaledwie 5 mieszkańców.** Wnioski są jednoznaczne – obecna trasa linii podmiejskiej nr 923, po lipcowej zmianie, w ogóle się nie sprawdza w praktyce, ani dla mieszkańców Gminy Miękinia, ani dla mieszkańców zachodniej części Wrocławia.

Reasumując bardzo prosimy, wręcz apelujemy, o szybki powrót linii podmiejskiej nr 923 na dotychczasową trasę Wilkshyn – Leśnica, jaka funkcjonowała przed 7 lipca 2019r. Wielokrotnie ws. tej linii interweniował również wójt Gminy Miękinia Jan Marian Grzegorzczyn. W odpowiedzi Miasto Wrocław poinformowało, że **aktualnie prowadzone są obserwacje napelnień linii nr 923** na nowym odcinku trasy, a ostateczna decyzja o jej przebiegu zostanie podjęta do końca września br. Niestety obserwując zachowanie kierowców obsługujących linie 923 można wysunąć wniosek, że **pomiar napelnienia autobusów nie będzie odzwierciedlał prawdy.** Posiadam informację o nieuczciwej sprzedaży biletów w celu przekłamania napelnień tej linii, polegające na wbijaniu stacji końcowej STADION, mimo, iż pasażer kupuje bilet do ulicy Głównej i przesiada się potem w kierunku Leśnicy (**w zał. zdjęcie**). Prosimy zatem o uczciwe powtórzenie obserwacji, zwłaszcza w czasie, gdy wróci na trasę pełny ruch to znaczy w październiku po powrocie studentów, korzystających z komunikacji gminnej.

Jeszcze raz bardzo o pozytywne rozpatrzenie naszej prośby, o zrozumienie bardzo ważnych argumentów, które pokazują, iż zmiana trasy jaka miała miejsce w lipcu br. jest złym rozwiązaniem. Jeśli jest taka możliwość nasza delegacja chętnie spotka się z osobami, które podjęły decyzje o zmianie trasy linii podmiejskiej nr 923, decydując, prawdopodobnie zza biurka, o codziennym funkcjonowaniu naszych mieszkańców, którzy bardzo często są cały czas zameldowani we Wrocławiu bo tam mieszkali przez lata, a teraz pracują, uczą się lub korzystają na co dzień z infrastruktury miasta Wrocławia, a nawet głosują we Wrocławiu.



Z wyrazami szacunku